

Strona znajduje się w archiwum.



WYŁUDZIŁ OD KOBIETY 140 TYS. ZŁ – NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ

61-letnia mieszkanka Radomia padła ofiarą oszusta, który podając się za policjanta wyłudził od kobiety niemal 140 tys. złotych. Zdecydowana część tej kwoty to kredyty, które pokrzywdzona na jego prośbę wzięła w kilku bankach. Pamiętajmy, że tylko nasza ostrożność, czujność i dystans do przekazywanych informacji sprawiają, że nie staniemy się kolejną ofiarą oszustwa.

O wszystkich podejrzanych sytuacjach należy natychmiast poinformować policję!

Do Komendy Miejskiej Policji w Radomiu zgłosiła się kobieta, która padła ofiarą oszusta. Jak relacjonowała, zadzwonił do niej mężczyzna podając się za policjanta. Twierdził, że jej dane osobowe są narażone. Grupa przestępcza miała chcieć je wykorzystać w celu zawarcia umów kredytowych w różnych bankach. Namówił ją do współpracy. Kobieta udostępniła swoje dane rachunków bankowych, z których jak się okazało wkrótce po tym zniknęły jej oszczędności. Jakby tego było mało, 61-latkę za namową i na polecenie oszusta wzięła kilka kredytów w różnych bankach, a uzyskane pieniądze przelała na wskazane przez oszusta rachunki bankowe. Kobiecie wmówiono, że w ten sposób straci zdolność kredytową i członkowie grupy przestępczej nie wezmą na jej konto pożyczek. Jednak to właśnie pokrzywdzona tym sposobem przekazała oszustowi niemal 140 tys. złotych.

Policjanci już zajmują się tą sprawą.

Oszuści często posługują się książkami telefonicznymi, z których wybierają osoby o imionach często charakterystycznych dla osób starszych. W celu wywarcia większego wrażenia i zdobycia zaufania oszuści coraz częściej podszywają się nie tylko za członka rodziny, ale również za urzędnika lub przedstawiciela jakiejś organizacji bądź instytucji. Wmawiają również, że są funkcjonariuszami Centralnego Biura Śledczego lub policjantami, a pieniądze są potrzebne na wykupienie z problemów członka ich rodziny lub prowadzą sprawę oszustw czy wyłudzenia pieniędzy. W rozmowie oszuści zawsze proszą o dyskrecję. W ten sposób wyłudniają od pokrzywdzonych oszczędności całego życia.

Bądźmy ostrożni i nie ufajmy takim telefonom. Nie reagujmy pochopnie na hasło, że syn czy wnuczek potrzebują pomocy, gdy tylko usłyszymy głos w słuchawce. Należy sprawdzić czy jest to prawdziwy krewny, najlepiej poprzez skontaktowanie się z innymi członkami rodziny. Pamiętajmy, że sami możemy zweryfikować dzwoniącego, dlatego nie bójmy się do nich zadzwonić i ustalić, czy przedstawiona sytuacja ma miejsce. Lepiej wykonać jeden telefon więcej, niż stracić swoje oszczędności!

Jeśli osoba dzwoniąca przedstawia się za policjanta, to **PAMIĘTAJMY, ŻE PRAWDZIWI POLICJANCI NIGDY NIE INFORMUJĄ O PROWADZONYCH PRZEZ SIEBIE SPRAWACH TELEFONICZNIE I NIGDY NIE PROSZĄ O PRZEKAZANIE**



PIENIĘDZY!!!

Nigdy też nie poproszą o zaangażowanie naszych pieniędzy do jakiegokolwiek akcji.

Żadna służba zajmująca się ściganiem przestępców nie działa w taki sposób, że żąda od seniora przekazywania jakichkolwiek pieniędzy. Jeżeli ktokolwiek prosi, abyśmy przekazali pieniądze obcej osobie, to na pewno jest to próba oszustwa.

O wszystkich podejrzanych sytuacjach należy natychmiast poinformować Policję!

Autor: Justyna Leszczyńska/AC

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)

[wyłudzenia oszustwo na policjanta oszustwo na policjanta](#)